

Niecały miesiąc pozostał do rozpoczęcia przez Romę obozu przedsezonowego. Giallorossi przystąpią do nowego sezonu ze Zdenkiem Zemanem na ławce trenerskiej. Trener Romy udzielił wywiadu dla *Roma Channel*.

Witamy z powrotem trenerze, jakie były twoje odczucia?

- Cieszę się z powrotu do środowiska, które w pewnym czasie dało mi satysfakcję. Mam nadzieję, że możemy coś ugrać.

Co znaczy dla ciebie ten powrót?

- To po prostu powrót. Przez dwa lata gdy tutaj byłem myślałem, że mogę dać coś więcej kibicom. W ciągu ostatnich trzynastu lat spotkałem wielu ludzi, którzy prosili mnie abym wrócił.

Kadra Romy jest już konkurencyjna?

- Mam nadzieję, że piłkarze będą w stanie dostosować się do mnie. Będę musiał dać wskazówki techniczno-taktyczne, w tym zespole jest wielu utalentowanych zawodników.

Co sądzisz o pomysłach Luisa Enrique?

- W Barcelonie gra się dużo na posiadanie piłki. Moja gra jest nieco szybsza, gdyż myślę, że z posiadaniem piłki daje się więcej czasu rywalowi na obronę.

Czym jest dla ciebie strzał z dystansu?

- Dla mnie są to strzały rozpaczy, w tym sensie, gdy nie może być wtedy podania w pole karne. W mojej grze powinien być zawsze jeden z trzech napastników ustawiony tak aby mu zagrać. W Pescarze nie miałem wielu graczy do uderzeń z dystansu, dlatego staraliśmy się podchodzić jak najbliżej.

Podobają ci się komplementy ze strony Guardiola?

- Zawsze jest miło otrzymywać komplementy, nie tylko od Guardiola. To zawsze lepiej niż dostać kamieniem w głowę. Następnie jeśli przychodzą od niego, liczą się podwójnie, gdyż Barcelona jest największą ekspresją światowego futbolu.

Barcelona jest najsilniejszą drużyną wszech czasów?

- Trudno jest porównywać. Gdy byłem mały był Real Madryt, który zdobył pięć razy z rzędu Puchar Mistrzów.

W sezonie 45 bramek u siebie i 45 na wyjazdach?

- Zespół gra zawsze w ten sam sposób.

Pozycja De Rossiego?

- Narodziło się wielkie nieporozumienie co do roli De Rossiego. Dla mnie nie jest graczem do gry przed linią obrony, ale środkowym pomocnikiem, który może dawać wielką równowagę drużynie. Dalej, jeśli dla mnie może odgrywać każdą z trzech ról w środku pola, jest to już inna sprawa.

Dwójka pomocników po bokach powinna być dynamiczna?

- Zależy od graczy. Jeśli środkowy będzie lepszy w grze defensywnej, może zostać otoczony przez graczy bardziej technicznych.

Pjanic może grać na tej pozycji?

- Nie widzę Pjanica jako cofniętego pomocnika, jako bocznego w trójce tak.

Jak zmienił się Francesco Totti?

- Dlaczego zmienił? Pozostaje najlepszym graczem jakiego kiedykolwiek widziałem i

trenowałem. Dorósł, przy mnie był chłopcem. Teraz stał się środkowym napastnikiem, stąd jest nieco bardziej podatny na faule w jego kierunku.

Rozmawiałem już z nim?

- Nie, jest zbyt daleko, w Ameryce.

Jaką rolę mają boczni obrońcy w twojej grze?

- W mojej piłce są dwie fazy i wszyscy muszą w nich uczestniczyć. Skrzydłowi obrońcy, gdy mają miejsce, muszą pokryć strefę w ataku.

Piłka nożna nigdy nie może opuścić boiska?

- Tak, próbujemy grać cały czas. Rozumiem, że w niektórych momentach nie ma podania, jednak piłkarze zawsze muszą znaleźć dobre rozwiązanie.

Widziałeś półfinał Primavera?

- Tak, także mecz z Varese. Szkółka Romy była zawsze jedną z najbardziej płodnych. Zobaczmy czy można będzie wykorzystać ich w pierwszej drużynie. Za moich czasów dałem szansę Daniele Contiemu, De Vezze, Quadrinemu, Ferriemu, którzy jeszcze grają, choć może nie zrobili kariery.

Jaki to będzie obóz?

- Mam nadzieję, że będę mógł pracować zgodnie z moimi programami i pojawić się w sezonie w dyskretnej formie.

Powrócą podwójne sesje treningowe?

- Tak, myślę, że powinniśmy tak pracować.

Możecie zagrać w Lidze Europejskiej w związku z aferą korupcyjną?

- Lubię rywalizować. Jeśli będzie więcej rozgrywek, tym lepiej.

Autor: abruzzo